



Sygn. akt I CSK 608/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa M. M.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 kwietnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. oddała skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka M. M. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą PHU „M.” domagała się od pozwanej (...) Zakładu Ubezpieczeń S.A. zapłaty kwoty 48 982,40

euro z odsetkami, tytułem naprawienia szkody objętej ochroną ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Sąd pierwszej instancji - Sąd Okręgowy w W. ustalił, że powódka w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą nawiązała stałą współpracę z Z. S.A. z siedzibą w W. (Z.) organizując transport towarów z częstotliwością dwa do pięciu razy tygodniowo. Powódka i zleceniodawca nie byli związani umową na piśmie, a każdorazowe zlecenie składano telefonicznie bądź pocztą elektroniczną. Do przewozu towaru powódka wykorzystywała zarówno stałych przewoźników, jak i takich, którzy ogłaszali się na portalach internetowych, w szczególności na giełdach transportowych. Zgodnie z warunkami uzgodnionymi między stronami, przewozu towaru mogła dokonać powódka bądź podwykonawcy, a zleceniodawca określał miejsce załadunku i rozładunku oraz cenę usługi. Z. nie nadzorowała transportu towaru.

W dniu 25 marca 2013 r. powódka otrzymała od Z. zlecenie zorganizowania przewozu ładunku akumulatorów na trasie P. (Polska) – H. (Finlandia). Powódka, po zweryfikowaniu posiadania przez przewoźnika odpowiednich uprawnień i ubezpieczenia, wybrała jedną z ofert zamieszczonych na giełdzie transportowej i w dniu 26 marca 2013 r. wystawiła zlecenie przewozu na rzecz przedsiębiorstwa S. prowadzonego przez M. B. Przewoźnik potwierdził rozładunek towaru w dniu 2 kwietnia 2013 r., jednakże w dniu 18 kwietnia 2013 r. Z. zawiadomiła, że towar nie dotarł do odbiorcy w Finlandii. Powódka tego samego dnia dokonała zgłoszenia podejrzenia popełnienia przestępstwa w Komendzie Powiatowej Policji w Ż., dzień później - Z. zgłosiła zaginięcie towaru w Komendzie Powiatowej Policji w P.

Powódka zgłosiła szkodę do zakładu ubezpieczeń przewoźnika – A. z siedzibą w R. Przy wyborze przewoźnika pracownik powódki M. M. przeoczyła, że polisa ubezpieczeniowa przewoźnika obejmowała ochroną tylko szkody na terytorium Łotwy oraz państw należących do Wspólnoty Niepodległych Państw położonych w obrębie kontynentu europejskiego. W dniu 20 kwietnia 2013 r. powódka zgłosiła szkodę pozwanej, żądając wypłaty odszkodowania w wysokości 48 982,40 euro.

W odpowiedzi na zgłoszenie pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania, zarzucając powódce winę umyślną, oraz że w umowie z Z. nie działała jako spedytor, lecz jako przewoźnik; nadto pozwana powołała się na wyłączenie odpowiedzialności wynikające z pkt. 9 ust. 3 klauzuli nr 15 Ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy (OWU). W dniu 27 listopada 2013 r. powódka zawarła z Z. porozumienie, w którym zobowiązała się spłacić należność za zaginiony towar w dziesięciu ratach, a Z. dokonała na rzecz powódki cesji wierzytelności o wypłatę odszkodowania.

Oceniając ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy wskazał, że powódka zawarła z pozwaną w dniu 31 stycznia 2013 r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przy określaniu zobowiązania łączącego strony kluczowe były postanowienia OWU dotyczące zakresu terytorialnego, na jakim obowiązywała polisa (klauzula nr 1), rozszerzenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela o szkody wyrządzone przez podwykonawców bez prawa do regresu (klauzula nr 13) oraz rozszerzenia zakresu odpowiedzialności o szkody w rzeczach będących przedmiotem czynności spedycyjnych (klauzula nr 15).

Sąd stwierdził, że zgodnie z OWU szkoda rzeczowa została zdefiniowana jako szkoda będąca następstwem utraty, zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy, w tym także obejmująca utracone korzyści poszkodowanego, które mógłby osiągnąć, gdyby nie nastąpiła utrata, uszkodzenie lub zniszczenie rzeczy (§ 5 pkt 16 OWU). W ust. 2 klauzuli nr 13 OWU zastrzeżono, że ochrona ubezpieczeniowa obejmuje odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone tylko przez podwykonawców, z którymi ubezpieczony zawarł umowy w formie pisemnej. Klauzula nr 15 przewidywała, że ubezpieczyciel odpowiada za szkody w rzeczach będących przedmiotem wyliczonych w niej czynności spedycyjnych. Ubezpieczenie nie obejmowało natomiast szkód powstałych w przewożonym towarze w czasie przewozu, z zastrzeżeniem, że ochrona taka była możliwa na podstawie odrębnych ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego (ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU).

Sąd wskazał, że bezsporne było to, iż powódka nie zawarła umowy z M.B. w formie pisemnej. Pozwana miała zatem prawo odmowy wypłaty odszkodowania na podstawie pkt. 2 klauzuli nr 13 OWU. Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwana nie odpowiadała na podstawie zawartej z powódką umowy ubezpieczenia za szkody w towarze powstałe w trakcie przewozu. Ubezpieczenie nie dotyczyło szkód powstałych w przewożonym towarze w czasie przewozu, a strony nie rozszerzyły odpowiedzialności pozwanej w tym zakresie. Już z tej przyczyny, w przekonaniu Sądu Okręgowego, powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy zauważył również, że czynności powódki ograniczały się do wyboru przewoźnika i zawierania z nim umowy o przewóz. Strona powodowa nie uczestniczyła w załadunku towarów. Z. udzielając zlecenia powódce nie interesowała się, czy powódka sama dokona przewozu, czy posłuży się podwykonawcą. Powódka, zdaniem Sądu, uzyskalaby ochronę jedynie w przypadku zawarcia umowy z podwykonawcą w formie pisemnej na podstawie klauzuli nr 13 OWU. Klauzula nr 15 odnosi się bowiem do szkód powstałych na etapie załadunku i rozładunku towaru, zaś wszelkie utraty i zniszczenia towaru, do których doszło w trakcie przewozu, są wyłączone od ochrony ubezpieczeniowej (ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU). W niniejszej sprawie, jak zaznaczył Sąd, było poza sporem, że szkoda powstała w wyniku utraty towaru w trakcie przewozu.

Z tych powodów, wyrokiem z dnia 21 września 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd drugiej instancji - Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 r. oddalił apelację.

Sąd podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i dokonaną ocenę prawną. Dodał, że z materiału sprawy wynikało jednoznacznie, iż na zlecenie Z. powódka zobowiązała się do organizacji transportu oznaczonego towaru, na określonej trasie, w zamian za ustalone wynagrodzenie, co odpowiadało treści umowy spedycji. Odnosząc się do OWU, Sąd zwrócił uwagę, że w katalogu czynności spedycyjnych zawartym w klauzuli nr 15 znalazła się czynność w postaci zawarcia umowy o przewóz i przygotowania dokumentów związanych z przewozem. O ile zatem czynność ta była objęta ochroną, o tyle ubezpieczenie nie obejmowało

szkód powstałych w przewożonym towarze w czasie przewozu. W tym przypadku, gdy szkoda obejmowała etap wykonania przewozu, wymagane było dodatkowe ubezpieczenie i ochrona była możliwa na podstawie odrębnych ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutów dotyczących art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 805 § 4 k.c. Wskazał, że w okolicznościach sprawy nie doszło do rażącego naruszenia interesów powódki, ponieważ umowa precyzyjnie określała zasady odpowiedzialności. W praktyce obrotu mogą występować podobieństwa między umowami przewozu rzeczy i spedycji, o kwalifikacji umowy powinien jednak decydować główny przedmiot zobowiązania. Powódka, działając na rynku transportowym i spedycyjnym, powinna dostosować ochronę ubezpieczeniową i zweryfikować, czy warunki ubezpieczenia zapewniają właściwą asekurację w rolach przyjmowanych przez powódkę w obrocie przy świadczeniu usług spedycyjnych i transportowych.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną powódka, zarzucając naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1206, dalej - „u.d.u.”), art. 385¹ w związku z art. 805 § 4 k.c., a także art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 378 § 1 k.p.c. powódka oparła na twierdzeniu, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do postawionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 12 ust. 3 i 4 u.d.u. Zdaniem skarżącej, uniemożliwiło to sprawdzenie, czy sąd rozpoznający apelację zastosował przyjętą w tym przepisie regułę interpretacyjną, czy też uznał, że *in casu* nie zachodziła taka potrzeba.

Przepis art. 378 § 1 k.p.c. implikuje konieczność wzięcia pod uwagę przez sąd rozpoznający apelację podniesionych w niej zarzutów i złożonych wniosków, czemu sąd powinien dać wyraz w uzasadnieniu orzeczenia. Nie jest natomiast

niezbędne, aby sąd odniósł się w uzasadnieniu do każdego twierdzenia faktycznego i argumentu prawnego podniesionego przez stronę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 235/14, niepubl., z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 13/15, niepubl. i z dnia 13 października 2017 r., I CSK 46/17, niepubl.). Konieczność taka nie wynika również z odpowiednio stosowanego w postępowaniu apelacyjnym art. 328 § 1 k.p.c., który statuuje wymagania w zakresie podstawy faktycznej i prawnej wyroku. Zakres powinności spoczywających w tym zakresie na sądzie odwoławczym zależy w dużym stopniu, z zastrzeżeniem szczególnej regulacji zawartej w art. 387 § 2¹ k.p.c., od kierunku rozstrzygnięcia apelacji i czynności procesowych podejmowanych w postępowaniu przed sądem drugiej instancji. Uogólniając, uzasadnienie powinno zawierać elementy, które z racji zarzutów i wniosków apelacji były konieczne do rozpoznania sprawy w drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, niepubl.). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. może jednak stanowić skuteczny zarzut skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, niepubl., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl. i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, niepubl., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148).

Sąd Apelacyjny poświęcił część rozważań w uzasadnieniu wykładni OWU, w tym klauzul nr 13 i 15. Przyjął określoną interpretację tych postanowień, zbieżną co do zasady z interpretacją Sądu Okręgowego, dochodząc ostatecznie do przekonania, że apelacyjny zarzut naruszenia art. 65 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nie odniósł się wprost do powołanych w apelacji art. 12 ust. 3 i 4 u.d.u. Zważywszy jednak, że przepisy te wyrażają szczególne reguły wykładni oświadczeń woli konstruujących stosunek prawny ubezpieczenia, osadzone w ogólniejszym nakazie uwzględnienia okoliczności, w jakich oświadczenie zostało złożone (art. 65 § 1 k.c.), a zarzut ich naruszenia był sformułowany w szerszym kontekście nieprawidłowej wykładni OWU przez Sąd Okręgowy, nie można twierdzić, aby Sąd Apelacyjny ów zarzut pominął. Sposób

sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, także w bezpośrednio rozważanym fragmencie, nie czynił również niemożliwym poddania wyroku kontroli kasacyjnej. Zarzuty naruszenia art. 378 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należało zatem uznać za chybione.

Zasadnicze znaczenie miały zarzuty naruszenia prawa materialnego, w ramach których powódka twierdziła, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni postanowień OWU, pomijając nakaz stosowania dyrektyw obiektywnych, związanych z celem czynności prawnej. W ocenie powódki dyrektywy te nakazywały przyjąć, że czynności powódki były objęte ochroną ubezpieczeniową na podstawie klauzuli nr 15 OWU. Przemawiał za tym dodatkowo wynikający z art. 12 ust. 3 i 4 u.d.u. nakaz formułowania wzorca w sposób jednoznaczny i interpretacji postanowień niejednoznacznych na korzyść ubezpieczonego. Wreszcie, zdaniem powódki, gdyby przyjęta przez Sądy *meriti* wykładnia ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU okazała się prawidłowa, postanowienie to powinno być uznane za niewiążące względem niej z powodu rażącego ograniczenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej przysługującej spedytorowi.

Stosowane przez pozwaną OWU stanowiły wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 k.c., podlegający wykładni zgodnie z dyrektywami wynikającymi z art. 65 § 1 k.c. Jako skierowane do nieoznaczonego kręgu adresatów, wzorce umowne powinny być interpretowane według metody obiektywnej, zgodnie z którą za miarodajny do ustalenia właściwego sensu oświadczenia woli należy uznawać punkt widzenia, w tym wiedzę i rozeznanie, typowego adresata określonego wzorca (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2007 r., I CSK 27/07, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 25 i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CNP 9/11, niepubl.). Niezależnie od tego, z art. 12 ust. 3 u.d.u., znajdującego zastosowanie w sprawie, w której złożono skargę (*arg. ex art. 482 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 999 ze zm.*), wynika konieczność formułowania ogólnych warunków ubezpieczenia w sposób jednoznaczny i zrozumiały. Postanowienia niespełniające kryterium jednoznaczności należy interpretować na korzyść ubezpieczającego (art. 12 ust. 4 u.d.u.).

Reguły te, obejmujące także przypadki, w których ubezpieczający jest przedsiębiorcą, znalazły szerokie odzwierciedlenie w orzecznictwie. W judykaturze podkreśla się m.in., że ubezpieczający powinien przed zawarciem umowy mieć świadomość, jakie zachowania korzystają z ochrony ubezpieczeniowej, jakie zaś nie, przy czym zachowania te powinny być precyzyjnie określone (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., II CK 305/05, niepubl. i z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 122/15, niepubl.). Interpretacja ogólnych warunków umów nie powinna także pomijać celu umowy ubezpieczenia, którym jest udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., V CK 481/03, niepubl., z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 90/05, niepubl., z dnia 14 lipca 2006 r., II CSK 60/06, niepubl., z dnia 10 stycznia 2014 r., I CSK 155/13, niepubl. i z dnia 14 marca 2018 r., II CSK 445/17, niepubl.).

W ocenie powódki, treść klauzuli nr 15 OWU nie uzasadniała przyjętej przez Sąd Apelacyjny wykładni, według której ubezpieczenie nie obejmowało szkód powstałych w przewożonym towarze w czasie przewozu, niezbędne było bowiem do tego odrębne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego. Stanowisko powódki nie zasługiwało na aprobatę, mimo że nie wszystkie twierdzenia Sądu Apelacyjnego okazały się trafne.

Zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 5 OWU ochroną ubezpieczeniową na podstawie zawartej przez strony umowy ubezpieczenia nie była objęta odpowiedzialność cywilna z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu drogowego towarów. Zgodnie zaś z § 10 ust. 1 pkt 7 OWU, o ile zakres ochrony nie został rozszerzony w drodze odpowiednich klauzul, pozwana nie odpowiadała za szkody wyrządzone w rzeczach będących przedmiotem czynności spedycyjnych. Wyłączenie to zostało uchylone przez rozszerzenie odpowiedzialności pozwanej na zasadach określonych w klauzuli nr 15 OWU, która obejmowała ubezpieczeniem „szkody w rzeczach będących przedmiotem czynności spedycyjnych”. Klauzulę tę skonstruowano w ten sposób, że zawarto w niej wyliczenie czynności spedycyjnych objętych ochroną ubezpieczeniową (ust. 2 pkt 1-8 klauzuli nr 15 OWU). Wśród tych czynności - obok opracowywania instrukcji wysyłkowych, załadunku i wyładunku przesyłek, znakowania przesyłek, pakowania

i przepakowywania towarów - wskazano m.in. „zawieranie umów o przewóz i przygotowanie dokumentów związanych z przewozem przesyłek” (ust. 2 pkt 2 klauzuli nr 15 OWU).

Sformułowanie to nie określało jednoznacznie granic odpowiedzialności pozwanej w związku z zawieraniem przez ubezpieczonego spedytora umowy przewozu w ramach wykonywania umowy spedycji. Zgodnie z art. 799 k.c. spedytor odpowiada nie tylko za zachowania własne, lecz także za przewoźników, którymi posługuje się przy wykonaniu zlecenia, chyba że nie ponosi winy w wyborze. *In casu* powódka ponosiła odpowiedzialność za przewoźnika, ponieważ nie dołożywszy należytej staranności nie zweryfikowała, czy przewoźnik dysponował odpowiednim ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 227/03, niepubl.).

Jednakże, także przy przyjęciu korzystnej dla powódki interpretacji i założeniu, że ochroną ubezpieczeniową na podstawie ust. 2 pkt 2 klauzuli nr 15 OWU była objęta odpowiedzialność cywilna spedytora w związku z zawarciem umowy przewozu również w tym zakresie, w którym spedytor - dopuszczając się winy w wyborze - odpowiada za działania i zaniechania przewoźnika, ochronę ubezpieczeniową wyłączał w okolicznościach sprawy ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU. Zgodnie z tym postanowieniem ubezpieczenie nie obejmowało szkód powstałych w przewożonym towarze w czasie przewozu, a pokrycie tego rodzaju szkód ubezpieczeniem było możliwe tylko w ramach odrębnej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika.

W sprawie nie ulegało wątpliwości, że okoliczności powstania szkody - zaginięcie przewożonego towaru w trakcie przewozu - mieściły się w granicach tego wyłączenia. Również powódka nie przedstawiała odmiennego sposobu rozumienia tego postanowienia OWU, koncentrując się na zarzucie, że nie mogło mieć ono do niej zastosowania z racji pozycji, jaką zajmowała w relacji umownej z Z. Dostrzeżenia wymagało zarazem, że szkoda, za którą odpowiadała powódka, nie wynikała, jak sugerowały niektóre argumenty skargi kasacyjnej, z wyboru przewoźnika pozbawionego odpowiedniej ochrony ubezpieczeniowej, lecz z utraty przez przewoźnika towaru w trakcie przewozu; wina w wyborze przewoźnika miała natomiast znaczenie z punktu widzenia granic odpowiedzialności cywilnej powódki.

Wbrew wywodom skargi kasacyjnej, analiza klauzuli nr 15 OWU, interpretowanej w sposób obiektywny, nie pozwalała uznać, że rozważane wyłączenie miałoby zastosowanie tylko wtedy, gdyby powódka działała jednocześnie jako przewoźnik. W tym zakresie nie można było również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, którego zdaniem klauzula nr 15 OWU wprowadzała ogólne rozróżnienie na spedytatorów niebędących i będących przewoźnikami. Stanowisko to odrywało się całkowicie od brzmienia miarodajnych postanowień OWU. To, czy powódka korzystała z prawa do samodzielnego wykonania przewozu (art. 800 k.c.), realizowanego przez podwykonawcę (S. w R.), nie zostało w istocie ustalone przez Sąd Apelacyjny, który zdawał się przyjmować takie założenie, bliżej go nie uzasadniając. Materiał sprawy mógł dawać podstawę do takiego wniosku, jednakże przesądzanie tej kwestii było zbędne, ponieważ również gdyby opowiedzieć się za odmiennym stanowiskiem, brzmienie analizowanego postanowienia OWU, z uwzględnieniem bliższego i dalszego kontekstu językowego, nie dawało podstaw do stwierdzenia, że nie miało ono zastosowania do powódki.

Racją jest, że wykładnia postanowień wzorca umowy ubezpieczenia nie powinna abstrahować od celu tej umowy. Objęcie ochroną ubezpieczeniową następuje jednak w określonych umową granicach, które stanowią podstawę kalkulacji wysokości składki. Mając na względzie treść ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU, powódka, zawierając umowę, nie mogła rozsądnie sądzić, że uzyskiwaną przez nią ochroną na podstawie klauzuli nr 15 OWU jest objęta szkoda powstała w przewożonym towarze w trakcie przewozu w sytuacji, w której zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego ponosiłaby za taką szkodę odpowiedzialność. Postanowienie ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU w zakresie istotnym z punktu widzenia rozstrzyganej sprawy było jednoznaczne i zrozumiałe, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że przedmiotem działalności powódki jako przedsiębiorcy była realizacja usług spedycyjnych i transportowych i do takiego typu podmiotów były adresowane postanowienia tej klauzuli. Za trafne należało przy tym uznać stanowisko, że kryterium jednoznaczności wzorca może być oceniane inaczej, w zależności od tego, czy jest on adresowany do profesjonalistów, czy do konsumentów.

Analiza OWU nie pozwalała także uzasadnić prezentowanego w skardze stanowiska, zgodnie z którym spedytor biorący na siebie prawa i obowiązki

przewoźnika (art. 801 k.c.), w celu pokrycia szkody w towarze powstałej w czasie przewozu musiałby uzyskać dodatkowe ubezpieczenie, związane ze zwiększeniem składki, tymczasem spedytorowi niemającemu statusu przewoźnika przysługiwałaby taka ochrona wprost w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej spedytora, z pominięciem ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU. Wykładnia taka, pomijając kwestię jej racjonalności, nie znajdowała odzwierciedlenia w postanowieniach klauzuli nr 15 OWU. Z treści rozważanego wyłączenia wynikało natomiast, że bez względu na status spedytora jako ewentualnego przewoźnika szkoda w przewożonym towarze stanowiła źródło odrębnego ryzyka, które mogło zostać objęte ubezpieczeniem, lecz na podstawie innej umowy. Korespondowało to z przywołanym wcześniej § 3 ust. 2 pkt 5 OWU, wyłączającym z zawartej umowy ubezpieczenia w ogólności odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy przewozu towarów. W tym stanie rzeczy, odwołanie się do celu ubezpieczenia nie mogło prowadzić do rozszerzenia ochrony ubezpieczeniowej, zgodnie ze stanowiskiem skarżącej. Zarzut naruszenia art. 65 k.c. i art. 12 ust. 3 i 4 u.d.u. okazał się zatem nieuzasadniony.

Istoty zarzutu naruszenia art. 385¹ w związku z art. 353¹ i art. 804 § 4 k.c. powódka upatrywała w błędnej ocenie Sądu Apelacyjnego, że wyłączenie odpowiedzialności pozwanej wynikające z ust. 3 pkt 9 klauzuli nr 15 OWU nie kształtowało jej sytuacji sprzecznie z dobrymi obyczajami i nie naruszało rażąco jej interesów.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przepis art. 804 § 4 k.c. rozciąga tę ochronę na ubezpieczających będących osobami fizycznymi także wtedy, gdy nie działają oni jako konsumenci, zawierając umowę ubezpieczenia związaną bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową.

Postanowienie umowne ma charakter abuzywny, jeżeli godzi w równowagę kontraktową stron, skutkując znaczną (istotną) dysproporcją na niekorzyść konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, nr 11, s. 13, z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 76, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105 i z dnia

27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, niepubl.). W nawiązaniu do judykatury Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle art. 3 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95, s. 29, dalej - „dyrektywa 93/13/EWG”), za istotne uznaje się również to, czy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zaakceptowałby w negocjacjach konkretną klauzulę umowną (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, niepubl.).

Powódka upatrywała rażącego naruszenia jej interesów w tym, że pkt 9 ust. 3 klauzuli nr 15 pozbawiał ją ochrony ubezpieczeniowej w typowych dla umowy spedycji przypadkach, gdy dochodzi do szkody na etapie przewozu. Wskazywała również, że chcąc uzyskać pełną ochronę wykonywanych czynności spedycyjnych, musiałaby uzyskać ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego, a zatem w zakresie usług, których nie świadczyła.

Obowiązki spedytora wynikające z umowy spedycji obejmują czynności związane z organizacją przewozu, mające charakter zewnętrzny wobec usługi przewozowej. Zgodnie z art. 794 § 1 k.c. należą do nich wysłanie lub odbiór przesyłki, a także inne usługi związane z przewozem, nie jednak sam przewóz. Chodzi zatem o fachową pomoc przy usłudze przewozu, organizację transportu, w tym zawarcie umowy przewozu z konkretnym kontrahentem, nie zaś świadczenie przewozu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1971 r., I CR 566/70, OSNCP 1971, nr 9, poz. 157 i z dnia 23 maja 2018 r., IV CSK 425/17, niepubl.). Na podstawie art. 800 k.c. spedytor może wprawdzie samodzielnie dokonać przewozu, wstępując w prawa i obowiązki przewoźnika. W takim jednak przypadku stosunek prawny spedycji uzyskuje złożony charakter przez poszerzenie go o elementy przewozu. W ślad za ustaleniami doktryny, łączy on wtedy treść dwóch typów stosunków obligacyjnych - przewozu i spedycji. Sytuacja ta, co naturalne, oznacza wyjście poza modelową konstrukcję umowy spedycji.

Umowa ubezpieczenia, którą zawarła powódka, dotyczyła odpowiedzialności cywilnej spedytora, nie zaś przewoźnika. Skoro, jak ustalono, usługa przewozu nie

jest czynnością spedycyjną, wyłączenie odpowiedzialności za szkodę powstałą w przewożonym towarze w czasie przewozu, nie zawężało rażąco ochrony ubezpieczeniowej w zestawieniu z przedmiotem i celem umowy, jakim było objęcie pokryciem ubezpieczeniowym odpowiedzialności cywilnej spedytora, a ściślej - szkód powstałych w rzeczach będących przedmiotem czynności spedycyjnych. Nie mogło być tym samym uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes ubezpieczonego-spedytora.

Wniosku tego nie mogło zmienić spostrzeżenie, że w celu pokrycia takiej szkody powódka musiałaby skorzystać z dodatkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika. Co do zasady, spedytor ponosi odpowiedzialność za przewożony towar wtedy, gdy samodzielnie wykonuje usługę przewozu, wstępując w prawa i obowiązki przewoźnika (art. 800 k.c.). Sytuacja, w której spedytor świadczy usługę o złożonym charakterze, obejmującą przewóz, może uzasadniać konieczność skorzystania przezeń z dodatkowego ubezpieczenia, związanego z punktu widzenia ubezpieczyciela z dodatkowym ryzykiem, jakim jest wystąpienie szkody w czasie transportu przewożonej rzeczy. Ryzyko to jest bowiem takie samo, niezależnie od tego, czy przewóz wykonuje spedytor-przewoźnik, czy odrębny przewoźnik.

W przeciwnym wypadku, gdy spedytor nie jest zarazem przewoźnikiem, odpowiedzialność, o której mowa, obciąża zazwyczaj przewoźnika, któremu powierzono przewóz, legitymującego się stosownym ubezpieczeniem. W sprawie, w której złożono skargę kasacyjną, sytuacja była o tyle szczególna, że powódka ponosiła odpowiedzialność nie tylko za działania własne jako spedytora, lecz także - z powodu winy w wyborze - za działania przewoźnika (art. 799 k.c.). Jednocześnie вина ta wynikała z tego, że wybrany przez powódkę przewoźnik nie dysponował stosowną ochroną ubezpieczeniową, co z kolei stało na przeszkodzie poszukiwaniu u niego odpowiedzialności za szkodę, jako podmiotu bezpośrednio odpowiedzialnego za utratę towaru. Ten splot okoliczności, rzutujący niekorzystnie na sytuację prawną powódki, nie mógł jednak przesądzać o uznaniu rozważanego postanowienia OWU za abuzywne, a jako takie - niewiążące względem powódki.

Wychodząc z tych założeń, w okolicznościach sprawy za zbędne należało uznać rozważanie, czy kwestionowane przez powódkę wyłączenie odpowiedzialności współokreślało główne świadczenie umowne pozwanej, co stałoby na przeszkodzie jego ocenie z punktu widzenia abuzywności (art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c., art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG) (por. motyw 19 dyrektywy 93/13/EWG i wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, *Jean-Claude Van Hove przeciwko CNP Assurances SA*, ECLI:EU:C:2015:262).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw